

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 8

Jozue 5

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 8, Jozue 5, Przygotowanie do odziedziczenia ziemi.

Teraz rozważymy rozdział piąty Jozuego, który zakończy to, co nazwałbym przygotowaniem do odziedziczenia ziemi, rozdziały od pierwszego do piątego.

Rozdział szósty rozpoczyna sekcję dotyczącą rzeczywistych bitew, Jerycha i tak dalej. Zatem pytanie brzmi, jedno z pytań brzmi: co dzieje się w rozdziale piątym? Jaki jest cel tych wydarzeń tutaj? Jak już wspomniałem, twierdzę, że rozdział piąty jest pierwszym i stanowi konkluzję poprzedniej sekcji. Niezależnie od tego, czy się z tym zgadzasz, czy nie, nie wszyscy uczeni to robią, ale jeśli jest to wprowadzenie do następnej części, jest to pierwsze spotkanie z Kananejczykami w tej ziemi, a przynajmniej ze słyszeniem.

Ale tak naprawdę wszystko, od rozdziału drugiego do wersetu 15, nie ma nic wspólnego z tymi królami Kananejczyków. Zatem myślę, że rozdział piąty, wersety od drugiego do piętnastego stanowią całość, a tutaj są trzy odcinki i trzy rzeczy nam tutaj powiedziane. I umieściłbym je wszystkie w rubryce przygotowań rytualnych.

Pierwszy z nich to wersety od drugiego do dziewiątego, obrzezanie ludu, jest to jeden z rytuałów nakazanych w Pięcioksięgu. Wersety od 10 do 12 mówią o obchodzeniu Paschy po raz pierwszy od długiego czasu. A potem trzecia część przedstawia Jozuego przed Jerychem, spotykającego dowódcę armii Pańskiej w odniesieniu do tamtejszej Ziemi Świętej.

Myślę, że we wszystkich trzech przypadkach chodzi o to, aby pogodzić się z Panem, zanim zaangażują się w bitwy. Jak wspomniałem we wcześniejszym fragmencie, przypomina mi to słowa Jezusa: Szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wtedy wszystkie inne rzeczy będą wam dodane. Zatem, jeśli Izrael postępuje zgodnie z Księgą i uświęcił się, stał się święty, jak widzimy w rozdziale trzecim, wówczas przez resztę księgi wszystko będzie układało się na jego korzyść.

Widzimy, że to się dzieje i widzimy spektakularny przypadek sytuacji, w której tak się nie stało, gdy nie robili tego, co powinni, rozdziały siódmy i ósmy. Zatem w rozdziale piątym mamy wersety od drugiego do dziewiątego i fragment omawiający obrzezanie. I ciekawe, że po raz drugi mamy tu wzmiankę o obrzezaniu.

I pytanie brzmi: co to znaczy, u licha? Uczeni o tym dyskutowali i debatowali na ten temat. Wątpię, nie sądzę, żeby to oznaczało, że dosłownie te samce mają być

strzyżone indywidualnie po raz drugi. Ale prawdopodobnie odnosi się to do pierwszego razu, kiedy wprowadzono obrzezanie i kiedy ludzie wychodzili z Egiptu, wtedy to robili.

Trwa wyjaśnianie tego. W wersecie drugim jest mowa o wykonaniu noży krzemieniowych i obrzezaniu synów Izraela po raz drugi. Zatem Jozue tak zrobił.

Nazywa to miejscem, w którym to się dzieje, w wersecie trzecim, jest miejsce zwane Gibeot Haarot . A jeśli masz Biblię z przypisami, powie ci ona, że jest to po hebrajsku wzgórze napletków. Zatem prawdopodobnie nie nazywano go tak, zanim przybył tam Jozue.

Ale w wyniku wydarzeń, które tam miały miejsce, nadano mu taką nazwę. Werset czwarty mówi nam, dlaczego tak się stało. Kiedy wyszli z Egiptu, ludzie, którzy umarli na pustyni, i ludzie, którzy wyszli, byli obrzezani, jednak wszyscy, w wersecie piątym, którzy urodzili się w drodze, nie byli obrzezani.

To jest powód, dla którego należy dokonać drugiego obrzezania. Zatem przez 40 lat, werset piąty, nie angażowali się w tę praktykę. Werset siódmy mówi nam to samo.

Chcę się w tym miejscu zatrzymać i zwrócić uwagę na Mojżesza, wielkiego przywódcę. Mojżesz był oczywiście mężem Bożym i wielkim przywódcą, od tamtej pory nie było takiego proroka jak Mojżesz. Ale Mojżesz miał ciekawe spotkanie z Bogiem już w czwartym rozdziale Księgi Wyjścia.

Chciałbym, żebyście zwrócili się ze mną w tej sprawie, a my po prostu na coś zwrócimy uwagę. Trzymaj palec tutaj, w Joshua Five. Ale w czwartym rozdziale Księgi Wyjścia, żeby przygotować scenę, Księga Wyjścia trzecia i czwarta, gdzie Bóg spotyka Mojżesza przy płonącym krzaku.

Bóg mówi Mojżeszowi, że zdejmuj nogi, zdejmuj buty, a ziemia, na której stoisz, jest ziemią świętą. A potem Bóg mówi Mojżeszowi, że ma być następnym przywódcą narodu i wyprowadzić go z Egiptu i tak dalej. Mojżesz ma pięć zastrzeżeń i jest człowiekiem małej wiary.

I w każdym przypadku Bóg daje odpowiedź i mówi: Ja będę z tobą, dam ci to i tamto. A na koniec, gdy Mojżesz ma czwarty zarzut, jest taki, że jest człowiekiem o powolnej mowie i języku. I Bóg mówi, że dam ci twojego brata Aarona, aby był twoim rzecznikiem.

I w końcu Mojżesz po prostu mówi: po prostu proszę, przyślij kogoś innego. Skończyły mi się wymówki, ale po prostu wyślij kogoś innego. I Bóg był w tym momencie trochę zły.

Ale w końcu Mojżesz się zgadza i, jak sądzę, Bóg w pewnym sensie go podparł, w chwiejny sposób. Ale Bóg mówi do Mojżesza w czwartym rozdziale Księgi Wyjścia, wersety od 21 do 23, że będę z tobą i wszystko się ułoży.

Potem jest dziwny mały epizod w rozdziale czwartym, wersety 24 do 26. Spójrzcie tylko na to, a ja poczynię kilka komentarzy. Tak więc, jak mówi, w drodze na nocleg spotkał go Pan i chciał go zabić. Chciałem go zabić.

Zawsze się z tego śmieję, myśląc, że Bóg próbował go zabić, próbował go zabić. Co się stało? Czy tęsknił? Ale w każdym razie Bożym zamiarem jest to zrobić. Zatem w wersecie 25 Sypora, żona Mojżesza, szybko się zastanawiając, chwyta krzemień i odcina mu napletek. A ESV mówi „napletek jej syna”, ale dosłownie mówi „napletek”.

I, och, przepraszam, zdjęła napletek syna i dotknęła jego stóp. Niektóre wersje dodają stopy Mojżesza. Innymi słowy, Sypora w odpowiedzi na to, niezależnie od formy ataku Boga, bierze krzemieniowy nóż i obrzeza ich syna.

A w trakcie mówi: Jesteś dla mnie oblubieńcem krwi. Więc on, Boże, zostaw go, Mojżesza, w spokoju. Wtedy właśnie powiedziała: Oblubieniec krwi ze względu na obrzezanie.

Ta ceremonia lub tego rodzaju rzeczy nie są tak naprawdę znane nigdzie indziej w Biblii. Tak naprawdę nie wiemy zbyt wiele na ten temat. Moglibyśmy więc przez cały dzień zgadywać, co oznacza oblubieniec krwi.

Ale cofając się, widzimy, że mają miejsce trzy rzeczy. Bóg próbuje zabić Mojżesza, jego żona obrzeza syna, a Bóg ulitowuje się. To pokazuje nam, że Mojżesz, który jest teraz wielkim, wielkim przywódcą, nawet w swoim życiu nie praktykował tego rytuału obrzezania.

I oczywiście w tym momencie prawo nie zostało jeszcze wydane. Jedynym zabezpieczeniem było posłuszeństwo i obrzezanie, które Bóg zesłał Abrahamowi. A Mojżesz nie był nawet wierny uczynieniu tej jednej rzeczy z własnym synem.

Zatem myślę, że chodzi o to, że Bóg mówi Mojżeszowi, Izraelowi i czytelnikom, że nawet przywódca nie jest zwolniony z wymogów dotrzymywania słowa Bożego i posłuszeństwa słowu Bożemu. Ale to wielka ironia losu, ponieważ, cóż, przede wszystkim wskażę noże krzemienne w Jozue i krzemień tutaj. To jedyne dwa miejsca, w których wspomina się o krzemieniu.

Myślę więc, że istnieje tu interesujące połączenie. Myślę, że warto przypomnieć nam o tym odcinku tutaj. Ale potem wracamy do Jozuego 2 lub Jozuego 5. I wtedy zdajemy sobie sprawę, że Mojżesz, który, jak się wydaje, ledwo przeżył, to doświadczenie bliskie śmierci.

I można by pomyśleć, że byłoby to kształtujące doświadczenie w jego własnym życiu, gdyby przez następne 40 lat nie zadbał o to, aby Izrael był obrzezany przez te lata na pustyni. Zaniedbał to. Zatem teraz, kiedy są w Kanaanie, to od nich zależy, czy dokonają drugiego obrzezania grupy, która nie była obrzezana przez ostatnie 40 lat.

Tak więc, w wersecie 8, teraz w Jozuego 5, więc zakończą obrzezanie i pozostaną tam, aż zostaną uzdrowieni. I rzekł Pan do Jozuego: Dziś zrzuciłem z was hańbę Egiptu. I dlatego nazwa tego miejsca po dziś dzień nazywa się Gilgal.

Najwyraźniej wydawało się, że to imię ma dwa imiona: Gibeah Haralot, Wzgórze Napletków. Gilgal jest spokrewniony ze słowem „toczyć się”. Słowo „toczyć się” po hebrajsku to Galal i Gilgal jest z nim spokrewniony.

Zatem istnieje również taki rodzaj połączenia. Pytanie, które się tu pojawia, brzmi: jaki jest hańba dla Egiptu? Niektórzy komentatorzy uważają, że wina za grzech Izraela została teraz zdjęta, a hańba ze strony Egiptu została zdjęta. Ale myślę, że chodzi o coś więcej, chodzi o coś innego, a mianowicie o wyrzut, jaki Egipt skierował przeciwko Izraelowi.

Innymi słowy, Izrael jest teraz całkowicie wolny od niewoli egipskiej. Nawet psychologicznie już nimi nie są. W rozdziale 2, wersecie 8 Sofoniasza znajduje się wzmianka, która mówi o hańbie Moabu, a Moab robi wyrzuty innym narodom.

Dlatego myślę, że na tym właśnie polega idea, że Egipt, niezależnie od tego, jaki wpływ miał na psychikę Izraela, nawet te 40 lat później, jest teraz, teraz jest, teraz jest wymazany. Oto pierwsze rytualne przygotowanie do wejścia do krainy w tym rozdziale. Drugie jest w wersetach 10 do 12.

I oto mamy teraz pierwszą Paschę w ziemi Kanaan. Mówi się, że kiedy byli w Obozie Gilgal, 14 dnia miesiąca wieczorem obchodzili Paschę na równinach Jerycha. A wracając do 12 rozdziału Księgi Wyjścia, kiedy podane są instrukcje dotyczące Paschy, jest to dzień, w którym mają to zrobić.

A więc zaczynają, znowu robią wszystko według zasad. I zauważcie, w wersecie 11, że po dniu Paschy, następnego dnia, po raz pierwszy jedli produkty tej ziemi. Tak więc, pamiętajcie z Liczb, że zostali wysłani szpiedzy do kraju.

Mówią o ziemi opływającej mlekiem i miodem, o obietnicach, jakie dał w tej sprawie Bóg. Ale tak nie było, byli w tej krainie przez jakiś czas, kilka dni, co najmniej tydzień lub dłużej, ale najwyraźniej jeszcze nie jedli z tej ziemi. A teraz po raz pierwszy jedzą produkty tej ziemi, praśne placki i prażone ziarno.

A potem, co istotne, w wersecie 12, manna, czyli to, czym karmiono ich przez 40 lat na pustyni, to białe coś, czym mieli dość, po raz pierwszy ustała. Następuje zatem znaczące symboliczne przejście od Izraelitów, którzy byli zależni od Boga, Izraelitów z pustyni, a obecnie Izraelitów z samej ziemi Kanaan. I nie było już manny dla ludu Izraela, lecz w tym roku jedli z owocu ziemi Kanaan.

W tym miejscu chcę nas zabrać z powrotem do Księgi Powtórzonego Prawa i pokazać nam coś na temat Izraelitów i Kananejczyków. Przejdźcie do szóstego rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, a wielu z was zna ten rozdział, szczególnie z modlitwy zawartej w wersetach od czwartego do dziewiątego. Czasami nazywa się to Szema, ponieważ jest to tutaj hebrajskie słowo, polecenie: SŁUCHAJ.

Tutaj, Izraelu, Pan, Bóg twój, jest Panem jedynym i tak dalej, w wersetach od czwartego do dziewiątego. Ale chcę się tutaj skupić na wersetach 10 i 11, ponieważ patrząc w przyszłość, Mojżesz mówi: Powtórzonego Prawa, rozdział szósty, werset 10, kiedy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, którą poprzysiągł swoim przodkom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubie, aby ci dać razem z miastami wielkimi i dobrymi, których nie budowałeś, domy pełne dóbr, których nie napełniłeś, cysterny, których nie kopałeś, winnice, drzewa oliwne, których nie zasiałeś. A potem to trwa.

Tak więc Izrael wkracza do ziemi opływającej w mleko i miód, do krainy obfitości i tego wszystkiego. A teraz, w piątym rozdziale Księgi Jozuego, po raz pierwszy widzimy, że oni w tym uczestniczą. I pójdą do kraju, w którym nie będą musieli się trudzić, aby zabrać te rzeczy.

Jestem w wieku, w którym pamiętam niektóre szczyty zimnej wojny. Na początku lat 80. istniała kwestia broni nuklearnej krótkiego zasięgu w Europie, Związku Radzieckim, NATO i sojusznikach. Jedną z poważnych dyskusji było opracowanie bomby atomowej zwanej bombą neutronową.

A bomba neutronowa różniła się od bomby, która spadła na Nagasaki i Hiroszimę w Japonii. Bomba neutronowa była bombą, która nie niszczyła budynków. Wystrzelił neutrony i promieniowanie i zabił ludzi, ale nie zniszczył miast.

Według ówczesnych strategów wojskowych była to idealna, „idealna bomba” do działań wojennych w zatłoczonym miejscu takim jak Europa. Przypomina mi się to tutaj w trochę może niedoskonały sposób, ponieważ Izrael wchodził do kraju, w którym nie zamierzał zrównać budynków z ziemią. Zobaczymy w dalszej części książki, kiedy będzie mowa o zniszczeniu zdobycia miast.

Nie wspomina się, że w Jozue tylko trzy miasta zostały spalone ogniem. Jerycho, Aj i Chasor, Chasor. Z resztą o tym nie wspomina.

I myślę, że powodem jest to, co jest powiedziane tutaj, w Księdze Powtórzonego Prawa, że zamierzają przenieść się do kraju, w którym systemy są nienaruszone, a domy są nienaruszone. Izrael się wkracza. I tak, w pewnym sensie, niszczą i wysiedlają ludzi, ale budynki wciąż pozostają na swoich miejscach.

I to też coś. Pozwólcie, że kiedy o tym pomyślę, odniosę się do czegoś, o czym wspominałem wcześniej w części dotyczącej daty Exodusu i poziomu wielkich zniszczeń, o których wspominałem, które miały miejsce około 1200 roku p.n.e., być może nieco później. Pierwotnie przypisywano to Jozuemu.

Ten poziom zniszczeń obejmuje także prawie cały obszar Morza Śródziemnego. Zatem nie mogło tak być, działo się to w Azji Mniejszej i Turcji, a także na wyspach greckich i w Egipcie. A więc nie był to tylko dowód zniszczenia Jozuego, po pierwsze.

Po drugie, jeśli poważnie potraktujemy fragment Powtórzonego Prawa, tak naprawdę nie powinniśmy spodziewać się śladów zniszczenia Kanaanu przez Izrael, ponieważ w większości miejsc nie zniszczył on miast. To po prostu wypędziło ludzi. Zatem wszystkie inne spalone warstwy zniszczeń niekoniecznie są w rzeczywistości dziełem Izraelitów.

I dlatego, moim zdaniem, dlatego mamy wcześniejszy moment wkroczenia Izraela, a mianowicie około 1400 roku. Chaos, który widzimy około 1200 roku, będzie częścią tego, co postrzegaliśmy jako okres Sędziów. A okres Sędziów jest czasem chaosu.

I to bardzo dobrze pasuje do innych dowodów archeologicznych. To tylko przypis do wcześniejszej dyskusji na temat daty Jozuego i daty Exodusu. Wracając do rozdziału Jozuego 5. Zatem to drugie rytualne przygotowanie ma teraz na celu obchodzenie Paschy po raz pierwszy od lat, jak się wydaje, w celu wypełnienia przykazań i instrukcji, które muszą robić co roku.

Więc w pewnym sensie zdobywają rzeczy, wszystko zostaje przybite gwoździami, zanim dostaną się na ląd. Wreszcie, w rozdziale 5, mamy wersety od 13 do 15, które są nowością. I to nie jest trzeci rytuał, na pierwszy rzut oka nie jest to trzeci rytuał jakiegoś rodzaju, jak dwa pierwsze.

Ale to Jozue stoi obok Jerycha i patrzy. Widzi stojącego przed nim mężczyznę. Ma miecz w dłoni.

Joshua zastanawia się, kto to jest. Jednak jego prawdziwe zainteresowanie skupia się na pytaniu, które zadaje na końcu wersetu 13, a które brzmi: czy jesteś dla nas, czy dla naszych wrogów? Można więc powiedzieć, że ten człowiek jest jakąś postacią wojskową. W dłoni trzyma miecz, ale nie jest zbyt zainteresowany tym, kto to jest.

Chce wiedzieć, jesteś z nami czy nie? Innymi słowy, moim zdaniem zainteresowania Joshuy są bardziej krótkowzroczne. Chcę zobaczyć, jak dobry będziesz dla mnie. A wtedy odpowiedź tego człowieka to po prostu werset 14: nie.

Jestem dowódcą armii Pana. Teraz przyszedłem. Mówiąc tymi słowami, dowódca armii Pańskiej powinien był natychmiast powiedzieć Jozuemu, że jest za nim, że ten dowódca jest za Jozuem i ludem.

Ale człowiek nie identyfikuje się poza tym. I nie mówi mu, że będę po twojej lub drugiej stronie. Mówi tylko: nie, to nie jest najważniejsze.

Najważniejszą rzeczą jest znać moją tożsamość, a nie moją funkcję. Nie to, co dla ciebie zrobię, ale kim jestem. I jestem dowódcą armii Pana i wszystko inne będzie z tego wynikać.

Powinieneś więc mieć pewność, jeśli wiesz, że Pan rządzi światem i wszechświatem, Pan obiecał być z tobą, a ja jestem jego dowódcą, wtedy wszystko pójdzie dobrze, jeśli pójdiesz za mną. Zatem, werset, ku jego chwale, cóż, ku jego chwale, Jozue następnie upadł, oddał mu pokłon w twarz i powiedział: Co więc mój Pan mówi swojemu słudze? I mam nadzieję, że masz Biblię, gdzie jest napisane: Mój Panie, jeśli przyjrzyś się uważnie, słowo Pan nie jest pisane wielką literą. Jest to mała litera I i jest to inne słowo w języku hebrajskim niż słowo Pan odnoszące się do Boga.

To jest słowo Adon, które oznacza po prostu, że jest to forma zwracania się do przełożonego, forma uprzejmego zwracania się. Co mówi mój Pan? Jest to termin używany w odniesieniu do ludzi, zwykle pomiędzy jednym człowiekiem a drugim. Adon może również oznaczać właściciela, pana na polu lub niewolnika.

Innymi słowy, on po prostu mówi, że Jozue nie jest do końca przekonany, że jest to postać boska. Po prostu myśli, że to inny człowiek. Ale on mówi: co mówi swemu słudze? I tak dowódca wojska Pańskiego odpowiada werset 15: zdejmij sandały, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte.

I powinno być od razu oczywiste, że prowadzi nas to z powrotem do historii Mojżesza z Bogiem w płonącym krzaku z trzeciego rozdziału Księgi Wyjścia. Zatem w pierwszych pięciu rozdziałach znajduje się sporo odniesień do wyjścia z Egiptu i Mojżesza oraz tego, czego Bóg dokonał w Morzu Czerwonym, z Mojżeszem, Egiptem i tak dalej. Wielu komentatorów w swoim zarysie księgi powiedziałoby, że rozdział trzeci, rozdział piąty, wersety 13 i 15 są pierwszymi, otwierającymi fragmentami kolejnej części księgi, a mianowicie bitwy pod Jerychem, a następnie bitew następujących po niej.

Zatem nastąpi poważna przerwa pomiędzy wersetami 12 i 13. Wspomina się o Jerychu w wersecie 15, więc to ma sens. Ale moim zdaniem nie, ten odcinek należy do innych przygotowań rytualnych.

Mamy więc obrzezanie, mamy Paschę i ponownie kładziemy nacisk na świętość i bycie świętymi. Pamiętajcie, Bóg powiedział w rozdziale trzecim: uświęćcie się. Myślę więc, że te trzy kwestie są ze sobą powiązane.

Są dwa odcinki, które wydają się podobne. Są rzeczy rytualne i oddzielne, ale wszystkie są ze sobą powiązane przez skupienie się na przygotowaniu się przed Panem, szukaniu najpierw królestwa Bożego, a potem wszystko inne będzie wam dodane. Tak widzę zakończenie przygotowań.

Bóg był z nimi. Bóg dał polecenie w pierwszym rozdziale i mamy zapewnienie od Rachab, że odniosą sukces. Tymczasem mamy piękny obraz poganina dochodzącego do wiary w Boga Izraela.

Mamy cud przeprawy, upamiętnienie tego, a następnie rytualne przygotowania, zanim faktycznie dojdzie do pierwszych konfliktów. To zakończy się na końcu pierwszej części.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu o Jozue poprzez Rut. To jest sesja 8, Jozue 5, Przygotowanie do odziedziczenia ziemi.